KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Sierpnia. — Rok 1840. Niedziela. № 202. Jutro, Ś. August. Imieniny JJ.C.W. W. X. MARJI.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrz: i Duch: d. 29 z. m. do Składu Rad Szczegółowych Szpitalnych wydała następne nominacje: *a)* Szpitalu Ś. Mikołaja w *Busku*, na Opiekuna Prezydującego W. Felixowi *Rzewuskiemu*, i na Członka Rady X. Stanisł: *Bieńkowskiemu*. *b)* Szpitalu ubogich w *Chełmie*, na Naczelnego Lekarza P. Janowi *Pozarzyckiemu*. — Jutro o godz: 12tej w południe odbędzie się posiedzenie Opiekunek *Sali Ochrony* na Nowem-mieście, w domu W. *Brandta* Nr 315; a o go: 2ej publiczne otwarcie tejże Sali. — Dnia 28 z. m. w kościele *Wilanowskim* odbył się ślub W. Joanny *Zalewskiej*, Córki Urzędnika Prokuratorji Jlnej, z W. Kajetanem *Kółakowskim* Urzędnikiem Banku. Pobłogosławił małżeństwo WJX. *Michałowski* Kan: Ło:, Wuj Pana młodego. — Wczoraj nastąpiło odprowadzenie zwłok ś. p. JW. Kar: Hra: *Grabowskiego*, Prezesa Jlnego Konsystorza Wyznań Ewangel: Członka Rady wychowania, z Kościoła Ewange:-Reformo:, na smętarz Ewangel:. Ten smutny obrzęd, rozpoczęty został w Kościele modlitwą przez X. *Spleszyńskiego* Radcę Konsysto: i Pastora Gminy tutejszej Ewan: Ref:; następnie w języku niemiec: miał mowę X. *Helbing* Pastor G. E. w *Nowodworze*. Przy wejściu na smętarz, w polskim języku Radca Konsy: *Pietrusiński*, skreślił obraz życia zmarłego, czule wystawiając godne, cnotliwe i odpowiednie postępowanie Karola Hr: *Grabowskiego*; następnie Członek Kollegjum kościelnego G. Ew: Ref: Warsz: przedstawił obraz życia i postępowanie zgasłego w zawodzie urzędowym, jego zamiłowanie w pracy, troskliwość i staranie o swoich współ-wyznawców; następnie X. *Spleszyński* wzniosłą duchowną mową skreślając bieg życia zmarłego, z stanowiska człowieka, jako istoty wyższej, rozumnej, wskazując zebranym zakres życia człowieka, objawił, że postępowanie zmarłego zgodne z zakresem przez PRZEDWIECZNEGO człowiekowi naznaczonym, jest przekonywającym dla wszystkich dowodem godnego postępowania każdego, a w szczególności zaś Karola Hr. Grabowskiego. Po zmówieniu Modlitwy Pańskiej i udzieleniu Błogosławieństwa, stosowną modlitwą X. *Wilhelm* Pastor z *Węgrowa*, zakończył ten żałobny obrzęd. — (Art: nad:) Jakże smutne, jak bolesne wspomnienie, zostawia nam po sobie nad spodziewany, bo zbyt wczesny zgon ś. p. Urszuli z Wielgolaskich *Baranowskiej*; zaledwo 3 lat w związku małżeńskim dożyła, kiedy ją niemiłosierna śmierć z łona naszego wyrwała. Najlepsza Żona i Matka, szczera dla Przyjaciół, umiała pozyskać szacunek tych wszystkich co ją bliżej znali; skromna i prosto myśląca, całe szczęście swe w dobrym Mężu i w lubych dwojgu dzieciach widziała. Złożona chorobą zwolna gasła, zdobna w przymioty serca i duszy, nawet wśród dotkliwych boleści, cierpliwie znosiła upadek sił fizycznych. Opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI przygotowana na drogę wieczności, w dniu 28 Lipca r. b. w 21 roku życia swego zmarła. Exportacja zwłok jej na dniu 30 z. m. z Kościoła N. MARJI na smętarz Powązkowski odbyta, przedstawiała smutny obraz niepowetowanej straty dla czułego Męża otoczonego dwiema małemi sierotami; liczny szereg pogrzebowy świadczył ilu miała życzliwych, a Szanowni Kapłani nieszczędzili fatygi prowadzenia Konduktu żałobnego z miejsca aż do grobu. Ta ostatnia religijna przysługa niech będzie dla nas pamiątką, że ś. p. Urszula *Baranowska* od BOGA powołana, zasłużyła na powszechny żal, jaki w tych kilku wyrazach jeden z jej najlepszych przyjaciół jako należny hołd cieniom zmarłej poświęca. *J. P.* —

— W folwarkach Instytutowych *Ruda* i *Wawrzyszew* pod *Warszawą* rozpoczęło się żniwo, uskutecznia się za pośrednictwem *koski* krutkiej, zwanej *Sigetem*. Sposób ten zbioru zboża używany w *Niderlandach*, nad *Renem*, *Anglji*,

w *Kurlandji* i niektórych powiatach *Żmudzi*, a teraz upowszechniający się w wielu gubernjach *Rossji*, zasługuie na pierwszeństwo przed sierpem u nas powszechnym i długą kosą używaną pospolicie w *Prusiech*, a to z powodu znacznego pośpiechu i porządnego wykonywania roboty. Ktoby z właścicieli dóbr w pobliżu Warszawy mieszkaiących, życzył sobie takowy sposób żniwa u siebie zaprowadzić, raczy przysłać do *Marymontu* ludzi zręcznych do przyięcia nauki; daiąc każdemu po zł. 2 gr. 10 na kupienie *koski*, której można nabyć Warszawie w sklepie Samuela *Raszke*. Każdy zręczny ochotnik w przeciągu iednego dnia nauczyć się potrafi. Naucznie udziela się bezpłatnie i trwać będzie do póty, dopóki nie ukończy się żniwo. Inspektor gospodarstwa w dobrach Istytutu: *Micewicz*. — Dla Amatorów życzących sobie zwiedzać osobliwości okolic *Warszawy*, odpowiedny temu celowi otwiera się *spacer*; od lat dawnych zapomniany, do miejsca w którem niegdyś najdostojniejsze Osoby przepędzały wesołe chwile; miejscem tem iest gustem i okazałością słynąca *Arkadja*, własność JOO. Xiążąt *Radziwiłłów*, przez Xiężnę *Helenę* Radziwiłłowę założona, w maiętności *Nieborów* o mil 11 od Warszawy odległa, w rozliczne osobliwości przyozdobiona. Ośmieleni zezwoleniem Xiążąt Właścicieli tychże dóbr, mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż dla ułatwienia tej przeiażdżki, będzie odchodzić raz w tydzień *Obnibus* końmi pocztowemi z pod Nr 624 przy ulicy Koziej, za opłatą od osoby tam i na powrot zł. 25. Podpisani sądzą iż ta z gustownych swoich zakładów, ogrodów, dobranej oranżerji, i z zabytku wielu starożytności słynąca okolica, sprowadzać będzie Sza: Publiczność, dla której podpisani chętnie tę przysługę z dogodnością urządzoną poświęcą; przyczem podaie się zarazem do wiadomości, że we wsi *Nieborowie* o ćwierć mili od *Arkadji* odległej, iest Oberża dla wygody odwiedzaiących Gości wraz z Restauracją nowo urządzoną. *Godecki i Spółka*. — (Art: nad:) Niech żaden nieszczęśliwy w swym upadku i niedoli nie rozpacza i niemyśli że niema OPATRZNOŚCI, iest ona w sercach litościwych, iak to nieszczęśliwa Familja osób 9ciu przy ulicy *Iflantskiej* mieszkaiąca, w tych dniach doświadczyła w najdotkliwszym ucisku ubóstwa, rozpaczy i chorobie iednej z tych osób; kiedyśmy iej otoczyli łóżko nie mogąc ani posiłkiem ani ratunkiem co do zdrowia zaradzić, zdesperowani, twarze oblewaliśmy łzami; w tej samej chwili wchodzi piękny Młodzian w mundurze woiskowym, a przekonawszy się o stanie naszym, składa nam tak pieniężne iako i w innych artykułach wsparcie, które służący za nim przyniósł; w parę godzin wraca z Doktorem, a znowu w godzinę odbieramy potrzebne lekarstwo. Nie tu koniec tych dobrodziejstw, przez następne dni 2 pomieniony Młodzieniec odwiedził nas przynosząc pieniężny zasiłek, który nam z widocznem swem ukontentowaniem dawał; ofiary te szczególnem uczuciem ludzkości przysłane, pochodzą z rąk dobroczynnych W. Pułkownika Artyllerji Wojsk Cesarsko-rossyjskich, mieszkaiącego przy ulicy *Zakroczymskiej*, którego skromności abyśmy nieobrazili, nazwiska nie wymieniamy. Przeięci najżywszą wdzięcznością, nie możemy zamilczeć tych dobrodziejstw, abyśmy publicznie za nie naszego podziękowania Tobie szanowny Mężu nie złożyli, które chciej łaskawie przyiąć, i za które prosić będziemy Opatrzności BOGA o najwyższe naszego Dobroczyńcy szczęście w tem i przyszłem życiu wraz z iego familją. *H. Rupniewska*. — *Urząd Lekarski Miasta Warszawy*. Wydaie niniejsze świadectwo w skutek odezwy JW. Ober-Policmajstra M. Warszawy z d. 15/27 Lipca b. r. Nr 41,574, iako po zrewidowaniu tak korespondencji z miejsc Wód Mineralnych, iako to: Hejlbrunn v. Adelheitsquelle, Piellnau v. Brüx, Marjenbad, Eger, Ems, Kissinger i Salbrunn i t. p., iako też z wyciągu Komory konsumowo-składowej w Warszawie, przekonał się iż W-ny Teodor *Hejnrich*, Assesor farmacji i Właściciel Apteki, do tego czasu w tymże roku sprowadził z powyższych miejsc 13,222 butelek Wód mineral-

nych. Warszawa d. 17/29 Lipca 1840 r. P. o. Inspektora Lekarskiego M. Warszawy, Dr. *Jasiński*. Czło: Urz: As: far: *Neumayer*. Sekr: *S. Hofman*. — Nakładem Aug. Em. *Gliksberga* w Warsz: i Teof: *Gliksberga* w Wilnie, wyszły z druku zeszyty 6, 7, 8, 9, 10, 11 i 12 ostatni, Tomu IVgo dzieła: *Encyklopedja powszechna; zbiór najpotrzebniejszych wiadomości dla wszystkich stanów*. Z tym tomem kończy się litera C. Szan: Prenumeratorowie na exemplarze z rycinami odbiorą z powyższemi zeszytami 12 rycin do Tomu IVgo należące. Dla tem prędszego ukończenia tego tyle pożądanego u nas zbioru, Wydawcy postanowili drukować to dzieło iednocześnie tu w Warszawie i w Wilnie. Nim tomy Vty do VIIIgo w Wilnie iuż pod prassą będące na świat wyjdą, ogłasza się prenumerata na Tomy IX i X, po cenie zł. 46 z rycinami, a zł. 32 bez rycin. Na prowincji zł. 54 z rycinami, a zł. 40 bez rycin. Prenumeratę przyjmuią w Warszawie: Kantor Głów: przy księgarni Aug: Em: *Gliksberga*, ulica Miodowa Nr 497 pod filarami, oraz wszystkie inne księgarnie i kantory pism. Na prowincji Urzędy i Stacje pocztowe. Kompletne exemplarze 4ch tomów, lub też poiedyncze tomy są do nabycia. — Z losów na *loterją klasyczną*, przez różne osoby *Towarzystwa Dobroczynności* ofiarowanych, ogólną wygranę w upłynionej 55tej lot: klasy: wynosiły złp. 1,590 gr. 14, a mianowicie dla *starców* i *kalek* pod opieką tegoż Towarzystwa zostaiących zł. 1172 gr. 5, dla ochrony zł. 189 i dla szkółki zł. 239 gr. 19; oby i tym razem przykład ten znalazł naśladowców. Losów do 1 klas:, tak całkowitych iako i częściowych aż do dnia ciągnienia, to iest do przyszłej Środy każdego czasu w Sklepie. Ubogich w kantorze loteryjnym z którego cały dochód Kollektorski przeznaczonym iest dla Ochrony, nabyć można. — (Ar: na.) Jeden z przyiaciół dobra Publicznego i ludzkości, uważaiąc potrzebę usługi w podawaniu *wody do picia w saskim ogrodzie*, dla żądaiących tego napoiu, albowiem nie zawsze docisnąć się można do kubków przywiązanych do pompy, i niekażdy iest usposobiony z apetytem do kubka blaszanego, z którego tyloliczne usta piią; przeto wnosi, żeby ze Szkółki Dobroczynności z parę chłopczyków tę posługę *szklankami* odbywało, za co każdy usłużony, z ochotą datek iaki ofiaruie, lecz nie do ręki chłopcu, ale do puszki umyślnie na ten cel postawionej; daiąca Publiczność tym sposobem, miałaby moralne przekonanie, że nagromadzony fundusik na potrzeby szkółki pożytecznie byłby obrócony, nie tak iak teraz co uliczne chłopcy za nazbierane grosze graią w karty i biią się. Jeśliby z proiektowania tego zrobił się iaki użytek, piiący wodę mileby przyięli tę usługę, za którą dla Szkółki niezawodnie złotych kilka dziennie w puszce mogłoby się znajdować. — W składzie muzycznym G. *Sennewalda* wyszedł nowy Mazur na forte: ofiarowany Pannie Teressie *Schaefer* (Szefer), przez P. *Troschla* (Troszla); iako też ulubiony Mazur Fran: *Kaplińskiego* grywany w Teatrze rozmaitości, i ofiarowany W. *Kurpińskiemu*; Edycja ponowiona. Cena każdego poiedyńczo po zł. 1. — Księgarnia Fr. *Spiess* i Spółki przy ulicy Senator: Nr 460, odebrała nowe dziełko: *O najnowszych sposobach leczenia skrzywień ciała ludzkiego i zyzowatości*, napisał krótko i dla ogółu zrozumiale Teodor *Matecki* Dr. Medycyny i Ch: w *Poznaniu*. Cena złp. 4. — W *Sklepie Ubogich* iest do sprzedania na korzyść Szkoły Dobroczyn: *śliczne i użyteczne cacko* dom z meblami i ogrodem, rozbieraiący się na części oznaczone numerami. Są tam: kanapki, krzesełka, stoliki, zwierciadło, zegar, fortepjan z nutami, przy którym siedzi *Panienka*, nawet o ombrelce nie przepomniano. Wstęp do niego stanowi ogród otoczony sztachetami, w ogrodzie mnóstwo drzew i krzewów i osób spaceruiących. Licytacja zaczyna się od *grosza*. Kto da więcej? Możemy zapewnić że zmudna praca nad tym domkiem warta kilka dukatów, a ieżeli cenioną będzie usilność osoby pragnącej dochodu Szkołce przysporzyć, mamy nadzieię, że istotnie ten *grosz zamieni się w dukaty*. Termin ostate-

czny do dnia 10 Sierpnia, do 4tej po obiedzie. — Kalligraf Józef *Gąsowicz* przeniósł swoie mieszkanie przy ulicy Nalewki pod Nr 2239, wprost Ogrodu Krasińskiego, w domu W. *Ciesielskiego;* gdzie podejmuie się wystawiać w nowym guście różne *znaki gotyckie* lub inne, oraz umieszczać na nich najpięknieysze kalligraficzne napisy charakterami takiemi iakie tylko być mogą, na papierze, drzewie i blasze, za których piękność i trwałość zaręcza; zarazem przyjmuie takie tylko prace piśmienne kalligraficzne, które maią mieć zupełne podobieństwo do sztychu, i które w niczem nieustąpią sztychowi. — Wczoraj złożono w Re: Kurjera od Franciszki K. kucharki za złe kupno i niedbałe ugotowanie obiadu, zł. 2 na Dobroczynność. Zł. 6 dla Szkółki Dobroczy: od służącej Anny Ł. młodszej, za hardość, bicie innych sług i opuszczenie samowolne służby. Od Lokaia *Grzegorza* za piiaństwo i grubjaństwo, zł. 5 na ubogich. — Z dniem iutrzejszym o godz: 4tej z połud: rozpoczyna się Licytacja *znacznej Bibljoteki*, pod Nr 733, ulica Leszno. — Na ostatnich Targach Warsz: i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 8. Pszenicy zł. 35 gr. 7. Jęczmienia zł. 14 gr. 2. Owsa zł. 13 gr. 3. Siana furę iednokonną zł. od 12 do 23, parokonną od 26 do 32. Słomy zł. od 12 do 20. Wół dobry duk: 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 90, śre: 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 8 gr. 4. Okowity 10tej proby zł. 4 gr. 27; 6 proby zł. 2 gr. 28. — Według Taxy na miesiąc Sierpień, ma płacić się w Warsza: funt mięsa wołowego po gr. 12, krowiego lub z bukatów gr. 11, pieczeń polędwicy zł. 4, wieprzowiny gr. 11, schabu gr. 9, sadła gr. 22, słoniny świeżej gr. 18, baraniny gr. 10. — Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani, po 4tym oddziale *Korsykanki*, JPani *Halpert*, taż Artystka również 2-kroć po ukończeniu, oraz JPP. *Werowski* i *Komorowski*.

Otrzymaliśmy kilka listów z *Zamościa*, *Szczebrzeszyna* i tamecznych okolic o *okropnem gradobiciu* jakiego może od wieku niebyło przykładu; wydarzyło się to nieszczęście w Piątek 24 z. m., dzień przemienił się w noc, czarne chmury przebiegły po horyzoncie, wicher gwałtowny przerywały pioruny, a przerażaiące grzmoty głuszyły; lecz nad to wszystko strasznieysza nastąpiła klęska; grad najprzód iak iaia, a póżniej iak pół cegły duży, niszczył pola i ogrody, zabił lub ranił wiele zwierząt, ptaków, przebiiał dachy, a nawet kilku ludzi postradało życie.

Anglja. — Anglicy zdziwili się niemało, gdy w zdobytym *Kelacie* w *Azji*, znaleźli zbiór teleskopów i dokładnych map ieograficznych. — Teraźnieyszy Szach *Perski*, nie iest ieszcze w posiadaniu klejnotów Państwa; Matka iednego z Xiążąt Perskich, którzy bawili kiedyś w Anglji, w czasie wybuchu zamieszek w *Teheranie*, wywiozła ie potaiemnie do *Bagdadu*, na ziemię turecką. — Gazeta wychodząca w *Barbadoes* donosi o obeldze wyrządzonej Anglikowi w bliskości *Gwadalupy*, przez statek franc: który zawiózł Anglika do lądu, gdzie go osadzono w więzieniu, a iego statek złupiono; później został uwolniony; nie mógł iednak uzyskać zadosyć-uczynienia od Jeneralnego Prokuratora wyspy. — Z *Londynu* wysłano gońców nadzwyczajnych do *Wiednia* i *Berlina*, a Hrabia *Strogonow* pośpieszył do *Paryża*.

Belgja. — Od nieiakiego czasu pracuią z wznowioną gorliwością w warsztatach rządowych w *Antwerpji*, *Ostendze* i innych, czego nie pamiętaią od roku 1830.

Francja. — Głoszą, iż Pani *Lafarż* umarła w *Brives* śmiercią gwałtowną. — P. *Jomard* (Żomar), syn Członka Instytutu, został pod *Valdespiną* w *la Manszy*, napadnięty przez 8miu zbójców, którzy złupili powóz, a podróżnych uwlekli z sobą w góry; Pan *Żomar* cały zraniony i skrwawiony, ledwo w kilka dni zdołał ratować się ucieczką. — Xżę *August* Koburgski domyślny Narzeczony Królowej *Klementyny*, iest o rok od niej młodszy. — Mniemaią, że Ministerstwo poczyniło nieiakie zmiany w raporcie Marszałka *Valée* (Wale), dla zataienia błędów i sprawienia lepszego wrażenia na umysłach publiczności. — Pan *Porter*, Aient ang:, upoważniony do ułożenia nowego traktatu handlowego między *Francją* i *Anglją*, spodziewany iest z powrotem w *Paryżu*

Gabinet londyński podobno nie chce przystać na zmiany, zaproponowane przez Francję. — Xiądz Antoni *Rosalini* Adwokat Apostolski, przybył 10go z m. do *Marsylji*, celem zasięgnienia wiadomości w przedmiocie zamierzonej kanonizacji Świątobliwego Jana Baptysty de la *Salle*, Założyciela Instytutu bractwa Szkół Chrześcjańskich. Xiądz *Rosalini* ma także zasięgnąć wiadomości względem 2ch innych zamierzonych kanonizacji. — Znany *Nauendorf*, mieniący się *Ludwikiem XVIItym*, osiadły w *Londynie*, od czasu wygnania go z Francji, zapozwał Wydawcę dziennika *Kapitol* o wymierzoną przeciw niemu obelgę. — Zawichrzenia wybuchłe w obozie karlistowskim pod *Perpinjanem*, nie miały szkodliwych skutków. Około 2,000 Officerów, wyiechało w głąb Francji. — 23go z. m. rozgłoszono na giełdzie paryzkiej, że *Espartero przytrzymał Królowę Hiszpańską i ogłosił się Dyktatorem.* — Przez cały czas uroczystości lipcowych, wszystkie pułki paryzkie miały stać pod bronią. — Wice-Król *Egiptu* prosił Konsula francuz: w *Alexandrji* o wezwanie podwładnego Konsula w Syrji, aby nie mięszał się do sprawy tamecznych powstańców. Na to odpowiedział Konsul franc:, że Francja ma za obowiązek opiekować się Chrześcjanami na wschodzie; przeto prosi Wice-Króla, aby nie mięszał się do sprawy klasztoru na *Libanie.*

Hiszpanja. — Wjazd *Espartera* do *Barcelony*, był dla niego iakby tryumfem. Lud oddawał mu honory niepamiętne; we wszystkich pismach brzmią iego pochwały. — Xżę *Ernest* Koburgski wrócił z *Sewilli* do *Kadyxu*, zkąd wyiechał do *Malagi.* — *Kabrera* przed swoiem oddaleniem się do Francji polecił Alkadom aby ścigali pozostałych Karlistów i rozstrzelali ich iako dezerterów. — Obie Królowe odbywaią w *Barcelonie* częste przeiażdżki, iuż 2 kroć zwiedziły teatr, a lud wita ie zawsze okrzykami radości.

Niemcy. — N. CESARZOWA Rossyj: spodziewaną iest w *Darmsztadzie* 3go b. m., gdzie obejmie pokoie, dotychczas zamieszkałe przez W. Xcia CESARZEWICZA; innych pokoi przyiąć nie życzyła. Ta Monarchini zabawi pewno w *Darmsztadzie* do rocznicy urodzin dostojnej Narzeczonej Jej pierworodnego Syna. Xiężniczka *Marja* Heska, kończy 8go b. m. lat 16.

Turcja. — *Druzowie* zamierzaią ogłosić się niezawisłemi od *Egipcjan* i *Turków* (?). — *Ali* Efendi uda się iako Poseł nadzwyczajny do *Berlina* z listem pocieszaiącym i winszującym z powodu zejścia Króla *Fryderyka Wilhelma IIIgo*, a wstąpienia na tron pruski Króla *Fryderyka Wilhelma IVgo.* — List prywatny z *Egiptu* donosi: Wice-Król chociaż niezadowolony z przyięcia, iakiego doznał *Sami* Bej w *Stambule*, spodziewa się iednak zawarcia pokoiu. Z *Bejrutu* w *Syrji*, mnóstwo mieszkańców schroniło się w góry przed okrutnemi Egipcjanami. 2ch Karlistów francuz: stanęło na czele Druzów. *Osman* i *Soliman* Basza attakowali ich pod *Zahle*, *Bahar el Keb* i *Maliką*; lecz straty z obu stron są równe. Wice-Król na wiadomość o ukazaniu się statków ang: pod *Bejrutem*, kazał odwołać wszystkie statki tureckie z brzegów Syrji. — Poseł turecki *Musa* Efendi za swoiem przybyciem do *Belgradu*, wezwał Xcia *Michała* Serwskiego, aby przybył do tego miasta z *Kraguiewac*; Xżę przyrzekł zadosyć uczynić rozkazom Sułtana; wątpią iednak aby stronnictwo, któremu teraz iest przychylny, pozwoliło na iego powrót. — Hrabia *Pontois* (Pątua) nie może ukoić swoiego gniewu przeciw młodemu Francuzowi Hrabiemu *Honfroid* (Hąfrua) Legitymiście, ktory stanął na czele powstania w *Syrji.* — *Reszyd* Basza oświadczył Posłowi egipskiemu, że Sułtan życzy pokoiu i niebawnego powrotu flotty tureckiej. — Sułtan przesłał Posłowi niderlandzkiemu kosztowne podarunki dla Xcia *Henryka* Oranji. — Admirał *Napier* (Napje) odpłynął 3go z. m. z 2ma okrętami angiel: do *Bejrutu.* — Arcy-Xżę *Fryderyk* miał 7go z. m. pożegnawcze posłuchanie u Sułtana.

Włochy. — Wzburzenie umysłów na wyspie *Sycylji* wznieca żywą obawę rządu; kazano wzmocnić wszystkie załogi na wyspie, a statki krążą bezustannie na około brzegów. — W *Ankonie* aresztowano kilka osób, między niemi urzędnika, za przestępstwa polityczne. — Bogaty Xżę

Torlonia w *Rzymie*, zaślubił 16go z. m. Xiężnę Teressę *Kolonę*.

Rozmaitości. — Autor paryzki Alfons *Karr* odbywaiąc przed kilką dniami przeiażdżkę łodzią, został porwany gwałtownością prądu na morze, i tylko usilnym staraniom towarzyszących mu przyiacioł winien swoie ocalenie, gdyż sam pewnoby niezdołał wracać z łodzią do brzegu. — Z sąsiedniego domu w którym mieszkał zbrodniarz *Oxford* w *Londynie*, uciekła przed kilką dniami Kobieta z poderzniętem gardłem, która na ulicy padła bez życia. Niezadługo ukazał się we drzwiach człowiek z skrwawionym nożem, ludzie chcieli go aresztować, lecz zbójca zagroził przebić pierwszego który do niego przystąpi; nakoniec drzwi zatrzasnął i zatarasował, policja kazawszy ie wysadzić, znalazła w domu trupa. Dowiedziano się potem iż zbrodniarz chciał zniewolić mężatkę do ucieczki, a gdy ta stawiała opór, zabił ią i siebie. — Włosi zaiadaią iagody w sposób następuiący: na talerz iagód wsypuią warstwę miałkiego cukru, potem nasypuie się znowu warstwa iagód i warstwa cukru, maiąc 6 warstw tak usypanych, wyciskaią na talerz sok z pomarańczy; iagody zmięszane z tym sokiem, stanowią deser nader przyiemny. — Niegdyś sławny Malarz *Rubens* kazał sobie sprowadzić pięknego lwa, aby go kopjować we wszystkich postawach. Pewnego dnia lew ziewnął, a to spodobało się tak Artyście, iż chciał go w tej postawie naśladować. Dozorca zwierzęcia łaskotał ie kilka razy pod pyskiem, co sprowadzało skutek pożądany; nakoniec sprzykrzyła się lwu operacja, *Rubens* strwożony iego zaiskrzonemi ślepiami, kazał go oddalić; zwierzę rozszarpało na ulicy swoiego dozorcę. — W *Bretanji* utrzymuie się zabobon, że osoba maluiąca portret iakiego znaiomego, przez zabranie portretu ma nawet w dali nieograniczoną władzę nad oryginałem, którego śmierć może spowodować przez zniszczenie portretu.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jabłoński Win: Dzie: z Chobrzan; Kośmiński Stani: Dzie: z Paszkowic; Turski Piotr Dzie: z Czykowa; Niewodowski Tad: Dzie: z Wojcina; Miniewski Kar: Dz: z Wąkczew; Libiszewski Henr: Dzie: z Osin; Chrzanowski Wojciech Dziedzic z Brylowa.

DONIESIENIA.

Potrzebny iest (NA DYETARJUSZA) Subjekt Handlowy, dokładnie uzdatniony do prowadzenia Korrespondencji w ięzyku niemieckim i polskim; życzący, zgłosi się o godzinie 8mej z rana do Kantoru podpisanych przy ulicy Ciepłej i Krochmalnej pod Nr 1108.

J. G. Schaefer et Comp.



W odpowiedzi na zawiadomienie bezimienne w Kurjerze z dnia 31 Lipca r. b. Nr 200 zamieszczone, mam honor osoby interesowane zawiadomić, iż GOSPODA BERLIŃSKA w domu Nr 225 od lat 17tu exystuie, co tak Publiczności iak i Szyprom iest wiadomo, i Pan *S. Schönfeld* nie iest wyłącznym tejże Gospody Meklerem, bo są i inni; a z natury rzeczy wypływa, że nie tam gdzie iest Mekler, lecz gdzie są Szypry ułatwiaią się interesy. *M. Zawadzki.*

Do nauki robienia KWIATÓW w guście najnowszym, przyięte być mogą kilkanaście młodych PANIENEK, przyzwoicie wychowanych, za osóbistą umową z ich Rodzicami lub Opiekunami. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno Nr 733, u P. Krzeczkowskiej.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w domu W. Dyzmańskiego *pod filarami.*

LOSÓW DO PIERWSZEJ KLASSY, której ciągnienie w następną Środę odbędzie się, całych i częściowych w moim Kantorze każdego czasu nabyć można. Osoby życzące sobie Losów WPROST z MEGO KANTORU, raczą się iak wyżej adresować, a zlecenie ich najakuratniej uskutecznione będzie.

Jest do sprzedania za pomierną cenę KISZKA z zaprzęgą. Wiadomość pod Nr 1146 przy ulicy Żelaznej.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW, GUWERNANTEK, z ulicy Kapitulnej, przeniesiony został pod Nr 587 przy ulicy Długiej, na przeciw Domu dawniej Lasockich, a teraz W. Jasińskiego.

KSIĄŻKA Legitymacjna Marcjanny Gadumskiej, zaginęła; znalazca raczy oddać do Cyrkułu IX.

CZTERY SUMMY lokowane na pierwszych numerrach Domów w Warsz:, wynoszące razem zł. 25,000, są do zbycia czyli precedowania, częściowo lub ogółem na imie kogo innego. Maiący więc takowe Summy do ulokowania, może ie umieścić bez obcych

pośrednictw, za zgłoszeniem się pod Nr 765 przy ulicy Elektoralnej, na drugie piątro.

LOSY całkowite do 1szej klas: 56tej lot: klas: Nra: 2,861, 62, 63, 64, 65; 4,969, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80; 6,536, 37, 38, 39, 40; 18,701, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10; 19,266; 19,270; 24,094, 95, 99, 100. Pół losu Nr 14,250. Nr 19,267 1/10 część; Nr 19,069 5/10 części, u Kollektora Jakobstama zaginęły; wygrana iaka na te Numera paść może, tylko prawym właścicielom w kontrolli zapisanym wypłaconą będzie.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Karola Mittman Kupca. Wzywaią wszystkich tych Debitorów którzy iakie bąć kwoty do Handlu Karola Mittmana Kupca za Towary pozostali dłużni, aby najdalej w dniach 10ciu od daty ogłoszenia tego wezwania, na ręce Jakóba Salingera współ Syndyka, Kantor Wexlu i Handel swój przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 439 maiącego, niezawodnie uiścili się, bowiem inaczej krokami processu do zapłacenia należności Massie znagleni będą. *Adam Chmieleński* Syndyk. *Jakob Salinger.*

Osobie iadącej traktem od Sochaczewa do Błonia, między oberżami Bramką i Żabą, oberznięty i skradziony został TŁUMOK z RZECZAMI następuiącemi; Dywan koloru pomarańczowego z zielonym; Suknia materjalna czarna w kwiaty; Suknia czarna w gęsią skórkę; Szlafrok czarny tybetowy; Szal franc: czarny z szlakami; Chustka mantynowa czarna z frandzlą szeroką; Trzewików dymkowych czarnych par 2; Kaftanik perkalowy biały; Koszul dziennych 2; Koszula nocna; Poszewek płóciennych cienkich z literami T. W 2; Poszewek perkalowych 4; Poduszek kitajkowych karmazynowych 2; Kołdra merynosowa żółta z szlakiem zielonym z pąsowym watowana; Kołdra brązowa w żółte kwiaty wielka niewatowana; Prześcieradeł płóciennych 3; Prześcieradło perkalowe; Czepek nocny; Ręcznik; Serwet z cyfrą M. W. sztuk 12; Chustek do nosa z cyfrą M. W. 5; Spodnic pikowych 2; Chustka krepszyno: czarna iedwabna z kordonkową frandzlą; Szalików marselinowych popielatych 2; Szalik gazowy popielaty; Szczotka do czyszczenia sukien; Suknia perkalowa niebieska; Szlafrok watowany perkalowy karmazynowy w białe centki; Spodnica biała perkalowa z tiulikiem; Chustka biała merynosowa z szlakiem kolorowym; Suknia żółta perkalikowa; Fartuch czarny iedwabny; Koszula; Chustek do nosa bez znaku 2; Pończoch białych para; Trzewiki skórkowe czarne; Pelerynka tiulowa; Chustka marselinowa zielona z kolorami innemi; Pudełeczko z grzebyczkami; Perkalik biały w karmazynowe kwiateczki łokci 14; Spodnica niebieska perkalowa; Surdut granatowy z ponsowym wykładem; Spodnie granatowe; Kamizelka ponsowa; Papiery różne prawne, między któremi znajdowały się Kwity i Rewersy opłaconych pieniędzy i różne Korrespondencje Rządowe; Trzy dowody Bankowe na zastawione Srebra: Nr 10,440 D. J. (29,360 D. K.) na zł. 3,200 z d. 12 Paździer: 1835 r., prolongo: do d. 12 Lipca 1840. Nr 15,260 D. J. (8,220 D. K.) na zł. 1,040 z d. 23 Marca 1838 r., prolongowane do 23 Lipca 1840 r. Nr 15,815 D. J. (14,610 D. K.) na zł. 1,880 z d. 23go Maja 1838 r., prolongowany do 23go Lipca 1840 r. Ktoby o powyższych rzeczach powziął iaką pewną wiadomość, raczy dać znać do W. Sokołowskiego Mecenasa w Warsz:, za nagrodą zł. 200, szczególniej od Papierów.

LICYTACJE iutro. Na Nalewkach Nr 2245, Samowary, Cukier, Świece, Sadła, Buty, Herbata, Mydło, etc. Na Krako:-Przed: Nr 634 Lit: B. Pantaljon, Szafy, Meble mahoniowe. Przy ulicy Sto Jerskiej Nr 1774, Wina różne, Piwo angiels:, Meble, różne Korzenie. W Rynku starego miasta, Sprzęty, Miech, i Naczynia szpadnicze. Przy ulicy Konwiktorskiej Nr 2183, Meble, Sprzęty, Zegar, etc.

Zagubione zostały LOSY do 1szej klas: 56 loterji klas: 4/10 Nr 8,243 i 4/10 Nr 8,244, pod Lit: S. C.; wygrana iaka paść może na takowe, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą zostanie.

KSIĄŻKA podatkowa od Szlachtowania, należąca do Leona Cienkuszewskiego w dniu 30 z. m. zaginęła; łaskawy Znalazca raczy oddać do mieszkania tegoż przy ulicy Muranów pod Nr 2209, za nagrodą zł. 10.



W środku Miasta, przy targu, iest do sprzedania KAMIENICA o trzech piątrach, pod korzystnemi dla kupuiącego warunkami. Potrzebne objaśnienie o cenie i sposobie nabycia onej, tak Drukarnia Kurjera Warszawskiego, iako też W. Krupiński Komornik mieszkaiący przy ulicy Freta, żądaiącym udzielą.

KRZEWY oranżeryjne, między któremi 2 Oleandry pięknością i wielkością odznaczaią się, są do sprzedania za pomierną cenę; wiadomość u właścicielki possessji Nr 2449 przy ulicy Żelaznej w Officynie narożnej. Tamże iest od 1go Października r. b. MIESZKANIE wiejskie do naięcia, które może być podzielone lub razem wynaięte, składa się z 7miu Pokoi, Gabinetu, Pokoiku na facjatce, 2ch Kuchni, iednej angielskiej 2giej z piecem do pieczenia chleba; przytem iest OGRÓD warzywny i fruktowy z Inspektami, Stajnią na kilkanaście sztuk bydła, Wozownią, Drwalnią, Piwnicą, Górą obszerną, 2 Podwórka oddzielne na drób i Pompa. Wiadomość iak wyżej.

Lorenz Wolf, Tyrol, Operator odcisków, mieszkaiący w Warszawie w Hotelu Lipskim, po złożonych probach przed Główną Radą Lekarską Król: Pols:, z mocy upoważnienia JW. Głównego Inspektora zdrowia z d. 10/23 Lipca 1840 r. za Nrem 1926, i objawienia W. Inspektora służby zdrowia z d. 13/25 Lipca r. b. za Nrem 997, w preieździe swoim przez War-

szawę, poleca się Prześwietnej Publiczności, wraz z Córką swoią Teresą, operowaniem ODCISKÓW, które nowym swym sposobem bez zrządzenia najmniejszego bolu i szkody, dokładnie wyrzyna i gubi. Przytem ma u siebie na sprzedaż MAŚĆ gubiącą odciski, gdzie operacja nie może nastąpić; PROSZEK niszczący Pluskwy; POLITURĘ na łatwe i tanie odświeżenie sobie mebli w domu; WODĘ od wszelkich plam na materjach iedwabnych, merynosach i suknie; PROSZEK od rdzy i atramentu; MASSĘ do ostrzenia brzytew; WODĘ KOLOŃSKĄ, MYDŁA pachnące i POMADY na włosy, wszystko to w sposobie dokładnym, niezawodnym i za cenę umiarkowaną.

Gdy Licytacja znacznej BIBLJOTEKI w dniu 8/20 Lipca r. b. dla prawnych przeszkód do skutku nie doszła, uwiadamiam przeto Szanowną Publiczność, iż taż Bibljoteka poiedynczemi Dziełami, w domu N° 733 przy ulicy Leszno, w dniu 3cim Sierp: r. b. i codziennie, aż do iej wyprzedania, o godz: 4tej z południa, niezawodnie wyprzedaną przez publiczną Licytacją zostanie. Katalog Ksiąg codziennie w miejscu Licytacji, i u podpisanego Komornika, przejrzanym być może. Gdy zaś wiele dzieł przy spisie znalazło się z defektowanych przez rozpożyczenie książek z Bibljoteki JW. Hrabi Alexandra Chodkiewicza, wzywam przeto Osoby posiadaiące iakiekolwiek bądź książki do tej Bibljoteki należące, aby takowe na ręce podpisanego Komornika złożyli, gdyż w razie sprzedaży defektowych książek, wierzyciele swych strat na osobach zatrzymuiących książki dochodzić będą. *Edw: Mariewski* K.

Doniesienie Loteryjne

z KANTORU GŁÓWNEGO.

LOSÓW całych i częściowych do 56tej Loterji, której 1sza klassa w przyszłą Srodę dnia 5go Sierpnia ciągnioną będzie, nabyć można aż do chwili ciągnienia. Osoby które Losy zamówiły, zechcą się po odbior tychże wcześnie zgłosić.

Administracja Młynu Parowego dla uzasadnienia cen i sprzedaży ZBOŻA, zawiadamia właścicieli takowego, iż począwszy od dnia 27 z. m. do dnia 10 Sierpnia r. b., deklaruje się płacić za korzec Żyta w dobrym gatunku z dowozem do Młynu Parowego, po Złp. OŚMNAŚCIE.— Dyrektor Młynu Parowego *Markowski.*

Z mocy pełnomocnictwa udzielonego mi w całej rozciągłości przez Rodziców moich w r. 1832; uwiadamiam niniejszem kogoby to dotyczeć lub interesować mogło, że wszelkie poprzednie Pełnomocnictwa tak ienerałne iak specjalne, żadnego iuż znaczenia nie maią. Warszawa d. 27 Lipca 1840. Stanisł: Hrabia *Krasiński.*



W dniu 29 z. m. wybiegł z pod Nru 29 przy ulicy Sto-Jańskiej, PIESEK mały, z Wyżełków Kurladzkich, pół roku maiący, biały, po bokach łatki kasztanowate, uszy wiszące takież, w około iednego łatka kasztanowata; łaskawy znalazca raczy go oddać pod powyższy Nr na 1sze piętro, za przyzwoitą nagrodą; w przeciwnym bowiem razie, nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Korrepetytor upoważniony od Władzy, który może przysposobić uczniów do wyższych klass szkół publicznych, i nadto udzielać lekcje ięzyka francuzkiego, ma ieszcze kilka godzin wolnego czasu dziennie. Wiadomość w Kantorze Informacyjnym.

240 Sztuk SKOPÓW iest do sprzedania w Dobrach Kożuszki pod Miastem Sochaczewem; ktoby więc życzył sobie nabyć takowe częściowo lub razem, udać się raczy na miejsce.

3 KONIE z bryką i przężą młode, w Hotelu Saskim pod Nr 10 u Właściciela są do sprzedania; życzący sobie kupić takowe, tamże udać się raczą.

Jeśliby którzy z Panów JEOMETRÓW wolno praktykuiących życzyli mieć zatrudnienia stałe w pomiarze przy Jeometrze Naczelnym Dóbr Skarbowych, iuż to iako sami Jeometrowie, Konduktorowie, Rysownicy, lub praktykanci, raczą się zgłaszać do Kantoru Informacyjnego, gdzie o bliższych warunkach na piśmie uwiadomieni zostaną.

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Dnia 29 b. m. w przechodzie ulicami Miodową, Senatorską około Banku, zgubiono papiery, między któremi rewers na Złp. 3400 przez Alex: Zawiszę na rzecz Ant: Chmielewskiego, niemniej nakazy i areszt na żądanie Lipmana Weichelfisz, i kilka arkuszy papieru stęplowego. Znalazca raczy takowe oddać do Lipmana pod Nr 1083 na Grzybowie, za nagrodą zł. 30.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w połnednie 12.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 9 raz *Asekuracje małżeńskie.* 17 raz *Wer Wert.* Rolę główną przedstawi JPanna *Daszkiewicz.*

Dziś u Ohma WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej od godziny 5 z południa, grać będzie Wielka Orkiestra; przytem dostać można wybornych Raków, Kurcząt i rozmaitych Potraw i Napóiów.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Gęś z sałatą lub z ogórk:, Polędwica z masłem chrzano:, Schab z kapu: czerw:, Mostek cielęcy faszerow:, Zrazy zawiiane z kaszką, Frykas z Pulard, Kotlety, Kurczęta i Raki.